

REDAKCYJA

Plac Katedralny № 4. Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER. Skrzynka pocztowa № 122. — Telefon № 129.

KURJER LITEWSKI



ADMINISTRACJA

Plac Katedralny № 4. Otwarta od 9 — 6 wieczór. niedziele i święta od 10 — 12 rano. Skrzynka pocztowa № 122 — Telefon № 129

WARUNKI PRENUMERATY

wraz z tygodnikiem „Życie Ilustrowane“

Table with columns: W WILNIE, Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ, ZAGRANICĄ. Rows: Rocznie, Półrocz., Kwartal., Miesięcz. Prices for various subscription options.

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

Wydawnictwa rok czwarty.

CENY OGŁOSZEŃ

Wydane za jeden wiersz garmontowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-iej stronie za jeden wiersz garmontowy lub jego miejsce 50 kop. Długości za jeden wiersz garmontowy lub jego miejsce 30 kop. Nekrologi za jeden wiersz petit lub jego miejsce przed tekstem 50 kop., po tekście 30 kop. Ogłoszenia z wyjątkiem za jeden wiersz petit lub jego miejsce 15 kop. Drobne ogłoszenia za jeden wiersz petit 3 kop., najniższe 25 kop.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera“ 5 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej

Ogłoszenia „Kurjer“ drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmują się tylko do godz. 3-iej popołudniu.

REDAKTOR WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNIENKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

KIEROWNIK DZ. EKONOMICZNEGO KONRAD NIEDZIAŁKOWSKI.

SEKRETARZ REDAKCJI LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy 5 kop. Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.

Prenumeratę i ogłoszenia dla „Kurjera Litewskiego“ przyjmują w Wilnie wszystkie księgarnie, w Mińsku księgarnia J. H. Osawskiego i J. Józefa Zawadzkiego (właśc. K. Rutki), w Rosienach Al. Ostrowski, w Białymstoku księgarnia Kaufmanna i M. Inarska, w Witebsku księgarnia i czytelnia Czerwikskiej, w Stanisławcu księgarnia „Apswiłmo“, w Szawarach księgarnia K. Sawieca, w Litwie dom handlowy J. Jacuskiego, w Kijowie księgarnia L. Huzarskiego, w Sawałkach w księgarni S. Lewinowskiego, w Warszawie Kantor własny K. Gajewski, Nowogrodzka 26; Biura Ogłoszeń: Buchweiss ul. Marszałkowska 120, L. Metal Krak. Przedm. 38, G Ungra ul. Wierzbowa № 8 i Alaja Jerolimowa № 78, w Łodzi Biuro ogłoszeń Buchweiss, Piotrkowska 60, Kraków J. Chopas i Salomonowa Gławkowska L. E. Lwów: Alajna dzienników i inseratów S. Sokolowski; w Petersburgu Kantory ogłoszeń: L. Metal et Comp. Morska 11, A. T. Filipowa Karawanna 11, Księgarnia Polska ul. Jekaterynińska 2, w Moskwie biuro ogłoszeń L. Metal & Co., w Paryżu biuro ogłoszeń Raackowskiego Cité de Trivise № 14. Oprócz tego prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie, kioski, biura dzienników, oraz zagraniczne urzędy pocztowe.

Sala koncertowa ogrodu Botanicz. a. SZUMAN. W poniedziałek d. 14 kwietnia otwarcie sezonu letniego.

Belki żelazne Cement portlandzki i romański Cegły ogniowate i Gips pełcza z własnych składów Wileńskie Biuro Budowlane Wilno, prospekt Sroto Jerski № 9.

LWÓW, passaż Hausmana 9. Ajencja Dzienników i inseratów S. SOKOŁOWSKI przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia dla „KURJERA LITEWskiego“.

Teatr Letni w Ogrodzie Botanicznym w czwartek 17 kwietnia przedstawienie artystów polskiej opery i operetki pod artystycznym kierownictwem Juliana Myszowskiego „LALKA“.

CYRK B-ci TRUCCI. w czwartek d. 17 kwietnia o godz. 8 1/2 wieczorem odbędzie się wielki sportowy przedstawienie „monstre“ w 3-ach częściach pod nazwą „Bukiet sztuki artystycznej“.

SALA MIEJSKA. W piątek 18 kwietnia odbędzie się tylko jeden KONCERT ARTYSTÓW CESARSKIEJ OPERY N. S. JUZIN i D. JUZINA ze współdziałaniem słynnego pianisty kompozytora Wł. AI. ZIRINGA.

LECZNICA PRYWATNA z łózkami stałymi i dla kobiet spodziewających się porożenia sp. E. Wysockiej - Gringhaus.

Lekarz-Dent. A. ZAWADZKI w Warszawie Zielna № 7, róg Złota tel. 184-47. 30-15-9a

GDZINEK „KURJERA LITEWskiego“. Emma Jelenka.

Kobietu, puchu marny...

Ale Tala nie słuchała. Mówiła dalej z zapalem: — Musimy być samodzielne. — Musimy żyć dla własnego ja — wyemancypować się narzeczonej z tych średnio-wiecznych poj... stanąć na równi z mężczyznami. I dobić się praw. — Owz... powinniśmy jeździć na uniwersytety. I wszędzie... wszędzie...

Ach, moja droga! Ty zawsze przeciw kobietom...

Mańka zaśmiała się. Lecz umilkła. Nie, z Talą nie umiała dyskutować. Tala teoretyczką była. Na życie patrzeć jasno nie była zdolna. Lecz dalsza rozmowa została przerwana, bo na werendę wtargnęła ze śmiechem i z krzykiem trójka rozbawionych dzieciaków. Sześcioletnia Mania opowiadała coś bardzo ciekawego i bardzo szybko, a pięcioletni Tadzio dopomagał jej, szarpiąc ją za przeczki.



GŁUSI SLYSZĄ

Z chłobą wynalezienia przywracających słuch, szczytnych błon bębnowych, która potrzebna postawienia niezgrabności i kłopotliwej robota akustycznego. Ten zadziwiający mały aparat łatwo wchodzi w uszy, uszy i jest całkowicie niewidzialny... Nie macie potrzeby wstawiania korkówek do uszu. Wskazywana broszura w zupełności objaśnia wartość tego niedrogiego się uściskano wynalazku...

Niemiecki imperjalizm. Dwa polityczni pisarze wystąpili jednocześnie z rozprawami o „trzydziestoletniej wojnie“ Prus z naszym narodem: Anglik Dillon w londyńskim miesięczniku „Contemporary Review“, a rosyjnik książkę J. Trubeckiego w moskiewskim „Ruskim Słowie“.

Kalinieckim, wtedy gdy miała lat piętnaście Sierotą była od bardzo wczesnych lat, bez funduszu żadnego — a chociaż wychowując się u stryjki w Kalinieckich, nigdy nie uczyła upokorzenia lub przykrości, i kochana była na równi z jej własnymi dziećmi, zżyła się jednak wcześniej z myślą, iż jest biedną dziewczynką, która w życiu tylko na siebie samą liczyć powinna. I była z tego trochę dumna. Układała sobie że, gdy skończy pensję w Warszawie, na której obie z Talą umieszona była, zda egzamin rządowy i pójdzie na medycynę — że zostanie lekarzem i własną pracą, talentem, energią pokonczy w szerokim świecie uznanie — że pójdzie wysoko, wysoko — o własnych siłach. Ze pokaże wszystkim co może kobieta. — Tak! Bo „kwestja kobieca“ bardzo wczesnie zaczęła ją zajmować i nawet roznamietniać.

narodów, dźiała rząd pruski. Czołowie nieprawdopodobnie ustawy, zwrócone przeciw ludności polskiej, przeszły w instytucjach parlamentarnych mimo woli obywateli, większości niemieców — przeszły po prostu na rozkaz rządu pruskiego. Nie było w żadnym państwie konstytucyjnym takiego wypadku, żeby cała opinja publiczna wystąpiła przeciw jednemuż zamiarowi rządu i żeby zgodnie z tym protestem postąpiły ciała parlamentarne w sposób, który nie pozwala wątpić co do tego, że zamiar rządowy jest wręcz potępiony, a jednak żeby ten zamiar był wykonany przez parlamentarne instytucje, a w milczeniu przyjęty przez naród. W całej tej gorszącej sprawie uważam ów szczegół za najbardziej znaczący. To bynajmniej nie pozór, że naród niemiecki potępił bezwzględnie ustawę o wyłączeniach przymusowych i tę drogą kneblującą usta Polakom. Inteligencja niemiecka — wysoka i średnia — sama w tysiącznych rozmowach powiadała, co myśli o tych ustawach, a jeżeli chodzi o lud, to rzecznikiem jego niewątpliwie są trzy następujące stronnictwa: centrum, socjaliści i wolnomyślni. Dwa pierwsze niewzruszenie wytrwały w opozycji, trzeci, nie zmieniając zdania, zastosowało się do rozkazu rządowego. Wola narodu nie w Niemczech nie znaczy. Wszystkimi tam jest rządowe: „Tak chce, tak rozkazuje!“ Stąd dla Anglii ważna nauka: angielscy optymistyczni pisarze utrzymują, że byłoby nam tylko pozostawać w przyjaźnych stosunkach z narodem niemieckim, to rząd niemiecki, choćby chciał, nie będzie mógł wywołać zażarcia z nami. To jest wręcz błędem. Jak za czasów Fryderyka II, tak samo dziś rząd berliński pozwala narodowi myśleć, mówić i pisać, co mu się podoba, ale musi robić, co mu każą. On to wie i do tego się stosuje, nawet wtedy, gdy widzi, że się hańbi. Jedną z najłagodniejszych i najmniej usprawiedliwionych ustaw — potwornie, jakiej świat uczył — wyciągnął, jakiej świat uczył — wywodził, ustawa hańbiąca prawodawcę i cały naród, stała się prawomocną na rozkaz rządu. Wobec tego, czyż można przypuszczać, że w wypadku mniej negodnym naród oprze się rządowi? Może będzie pisał protestacyjne rozprawy, może nawet rozderze szaty na sobie, ale posłusznie spełni rozkaz, wydany z berlińskiego zanku. Jeżeli więc ostatnim celem wciąż rosnącego w Niemczech militarizmu jest wojna — a niewątpliwie nie innego być nie może — to niech nikt nie liczy na pokojowe usposobienie narodu niemieckiego, lecz niech będzie pewny, że wojna wybuchnie, gdy berlińscy panowie do niej się

przygotują. A że istotnie się do niej sposobia, to jest bardzo widoczne. Imperjalizm wymaga zaborów. Oczywiście, bezpośrednio zwrócił się on w stronę najmniejszego oporu, a więc na wschód, jednakże plany jego nie są obojętne dla zachodu, czyli dla Anglii i Francji. Jak się zabezpieczy wschód, co Rosję czeka? — To jej rzecz, ale zachód europejski musi mieć się na ostrożności, aby go nie zaskoczyła bardzo zia godziła. To, co następnie Dillon pisze na dowód, że Niemcy muszą stoczyć wojnę z Anglią, aby potem mieć swobodną rękę w Azji Mniejszej, nie przedstawia dla nas nic ciekawego, ponieważ rywalizacja mocarstw na tym terenie jest dostatecznie znana. Przechodzimy tedy do rozprawy księcia Trubeckiego. W postępowaniu rządu petersburskiego widzi on dowód znacznego wzrostu wpływów berlińskich na oficjalnej sferze rosyjskiej. Są one — jego zdaniem — miekkin wojskiem w rękach niemieckich, nie prowadzą polityki narodowej, ale berlińska, jak za panowania Aleksandra II, jak w latach 1866 i 1870. Wówczas jednak Prusy tuczyły się kosztem Austrii i Francji, teraz zaś jest gorzej, bo zamierzają utuczyć się kosztem Rosji. Powstało zjawisko bardzo smutne: naród rosyjski i rząd zupełnie się nie rozumieją. Naród coraz jaśnieji widzi, że imperjalizm niemiecki, działający pod hasłem pangermańskim, musi wcześniej czy później sięgnąć po rosyjskie „zachodnie kresy“, które zdobywa pokojowo, przez coraz silniejszą kolonizację, a rząd nietylko przeciwko temu nie nie przedsięwzię, lecz przeciwnie, postępowaniem z ludnością owych „kresów zachodnich“ skutecznie pomaga Niemcom. Germanizm jest wojujący i wciąż czynny, jego pochod na wschód odbywa się niewstrzymanie, a rząd rosyjski sam nie robi i narodowi robi nie pozwala. Przeciwwstawieniem germanizmu jest „slawizm“ — nie pansiawizm, który był doktryną sztucazną, a przeprowadzoną tak, że w wielu krajach słowiańskich obudził odragę — lecz poczucie politycznej solidarności, które nakazuje wspierać naturalnych sprzymierzeńców, aby przez to siebie wzmacniał. Naród rosyjski wyhodował w sobie myśl zjazdu wszechsłowiańskiego, — rząd natychmiast począł tłumić ten projekt. Naród tworzy stowarzyszenia dla zbadania stosunków polsko-rosyjskich — rząd im na każdym kroku przeszkadza. Uparli się on na jednym punkcie, że nie można dać Polakom autonomji. Rzeczywiście, może na nią zawcześnie, bo Polacy jeszcze nie mają do Rosji

zaufania. Ale, jeżeli autonomia jeszcze nie jest możliwa, to czyż konieczna jest utrzymywanie system gniebienia? Są przecież stanowiska pośrednie. Tu nie chodzi o żadne ideały, lecz o rzecz całkiem realną. Współwłaścicielstwo, miłosierdzie, wyciążenie komuś kasztanów z pieca, ochuchanie na Królestwo Polskie, aby ono się stało jądrem przyszłego państwa polskiego, — to wszystko można zostawić w spokoju. Ale dać Polakom życie znośne, przekonać ich o użyteczności współzycia z Rosją — to zadanie realne, to polityka narodoowa i zarazem najzupełniej państwowa. Czemuż rząd jej się nie trzyma? Czemu prostru nie widzi, nie rozumie takiej prostej rzeczy? Bo się znajduje pod berlińskim wpływem, a ten wpływ daje Petersburgowi taką wygodną radę: Po co myśleć i szukać nowych dróg? Oto są stare, wypróbowane szablony! Lecz te szablony zrobiły z małych Prus potężne cesarstwo, które przeciw musi iść naprzód, rozwijać się, bo inaczej upadnie. A w którą stronę może się ono rozwijać? Pangermanizm nie prawi o Francji, o Skandynawji, prawi o tylko o ziemniach słowiańskich i ku nim wysłał swe forpocząty, swych niezliczonych kolonistów. „Ale rząd rosyjski ma berlińską przepaszkę na oczach...“ Te dwie rozprawy: Dillon i Trubeckiego, tak podobne do siebie, niewątpliwie dowodzą, że ostatnie czynny fakty odsoniły przed ludźmi myślący niebezpieczeństwo pruskie dla Europy.

Listy krakowskie. (Koresp. własna „Kurjera Litewskiego“). Istnieje rzecz, którą wynaleźliśmy sami, bez wszelkiego współdziałania zagranicy; stawa imienia i

D. C. N.





pry rządzie francuskim, Skanczew, odjechał w d. 15 kwietnia znaną do miejsca swej siostry.

Powódź w Moskwie.

Takiej powodzi, jaka nawiodła Moskwę w r. b., nie pamiętają od pół wieku z góra. Nawet pamiętna powódź w roku 1856 była mniejszą od tegorocznej. Podczas wylowów w roku 1887 i 1895 woda zalewała bulwark aż do murów Kremla, poziom jej wszakże był znacznie niższy, niż teraz.

Zwłaszcza pierwszego dnia światła elektrycznego, musiano stanąć; wiele drukarń np. jest niezczynnych i w sobotę niektóre dzienniki wskutek tego wyjść nie mogły. W wielu sklepach cmię się lampki lub tylko świece.

Wiele ulic, domów i magazynów w miasteczku pogrążonych jest w ciemnościach. Musiano również przerwać ruch tramwajowy na liniach 2 Towarzystwa tramwajowego, a wiele zakładów przemysłowych, posługujących się motorami elektrycznymi, musiało stanąć; wiele drukarń np. jest niezczynnych i w sobotę niektóre dzienniki wskutek tego wyjść nie mogły.

Do podniesienia cen przyczynia się także trudny lub niemożliwy odbiór towarów świętecznych ze stacji kolejowych i wogóle niezwykle trudnością komunikacja kolejowa. Wszystkie tory stacji Moskwa-uralska osobowa i towarowa uległy zalaniu wodą do tego stopnia, że musiano wstrzymać wyprawianie pociągów.

Najbardziej ucierpiała, jak zwykle, ludność najbiedniejsza, zamieszkała nad rzeką i w suterenach; straciła ona cały swój dobytek. Wielu mieszkańców wyprosiło się popiechno na ulic nad-

poruszane za pomocą elektryczności, przestały funkcjonować we wszystkich domach.

Z powodu braku światła elektrycznego teatry i kinematografy w drugi dzień świąt nie były czynne. Ludność zaczęła się na gwałt zapoziwać w lampy naftowe.

Wiele ulic, domów i magazynów w miasteczku pogrążonych jest w ciemnościach. Musiano również przerwać ruch tramwajowy na liniach 2 Towarzystwa tramwajowego, a wiele zakładów przemysłowych, posługujących się motorami elektrycznymi, musiało stanąć; wiele drukarń np. jest niezczynnych i w sobotę niektóre dzienniki wskutek tego wyjść nie mogły.

Do podniesienia cen przyczynia się także trudny lub niemożliwy odbiór towarów świętecznych ze stacji kolejowych i wogóle niezwykle trudnością komunikacja kolejowa.

Najbardziej ucierpiała, jak zwykle, ludność najbiedniejsza, zamieszkała nad rzeką i w suterenach; straciła ona cały swój dobytek.

nadbrzoźnych nad Moskwą, ciągnąc w wozach do wyżej położonych dzielnic miasta z ubogim swym dobytkiem.

Nie brakuje też i momentów tragicznych. Około mostu Krymskiego, zapalił się dom, ze wszystkich stron oblały wodą. Położenie mieszkańców było bardzo groźne. Strażacy zdobili ich jednak w ostatniej chwili uratować na łódkach. Strażacy gasili płomienie, brnąc po szyję w wodzie.

OFIARY

Zamiast wizyt i powinszowań Wielkonoconych.

Na korzyść Bz-kat. Towarzystwa Dobroczynności w Poniewieżu złożyli:

- Antonowicz Walery 3 rb., Brzozowska A. 1 rb., Bregowski I. 1 rb., Butkiewicz 1 rb., Brażda 50 k., Ciszewiczowa 10 k., Czarycka Aniela 1 rb., Dąbrowska 30 k., Domaszewicz 30 k., Eydrygiewicz Władysław 1 rb., Gębski T. 50 k., Gasiunas A. 50 k., Gruszecki S. 50 k., Hofmanowa 1 rb., Heinrichs Z. 25 k., Huk Stefania 50 k., Jasiński Jerzy 50 k., Janulonis 50 k., Juchniewicz K. 20 k., Jankowski K. 50 k., Jankowska 30 k., Jodycki 50 k., Janilawska 20 k., Jasiński Leon 50 k., Jelewicki A. 20 k., Kozakiewicz Izabela 1 rb., Kozakiewicz Józef 1 rb., Kasperowicz Jan 1 rb., Kotello W. 50 k., Karpowicz I. 15 k., Kościakowski K. 1 rb., Kosiński Anna i Józef 1 rb., Koeltz W. 1 rb., Ksiądz Korzon Paweł 1 rb., Kucner P. 10 k., Laus K. 30 k., Laus I. 1 rb., Ludkiewiczowie T. i M. 3 rb., Ławrynowicz B. 1 rb., Ławrynowiczowa 10 k., Lubiscka P. 30 k., Lukjański 1 rb., Masilulowa 50 k., Masalski M. 60 k., Marcinkiewicz 15 k., Moysis 1 rb., Markiewiczowa 60 k., Mickiewiczowa Elżbieta 1 rb., Narkiewicz P. 15 k., Narkiewicz Antoni 1 rb., Nekrasz Justyn 25 k., Poniewiejskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu 3 rb., Preker B. 1 rb., Parkarnis 15 k., Pukas Kazimierz 1 rb., Po-

wieki E. 1 rb., Raackowski 1 rb., Remigero-wa 1 rb., Roszkowska A. 1 rb., Ruszajco-wa Fr. 1 rb., Selans 20 k., Salmonowicz Stanisław 1 rb., Simberg 50 k., Sipińskawa Tekla 1 rb., Szurno B. 1 rb., Stejgwillowa Teresa 50 k., Sokredersówna B. 60 k., Stokus 50 k., Sierdzijewski Mikołaj 25 k., Szwojnicka P. 40 k., Siliński 10 k., Tupalek 65 k., Wisniewska 30 k., Wojtkiewiczowa 50 k., Zaremba 40 k., Beżimientse od 7 o-sób 2 rb., Razem 55 rb. 50 k.

Na świętę dla dzieci w szkół obiadów złożyli: Pamia dyżurno 53 rb., Horwatów-na 3 rb., Palewiczowa 2 rb., J. B. 3 rb., J. S. 3 rb. 80 k., Ostrejko 1 rb., dr. Bagieński 3 rb., Jeleńska 2 rb., Jeleński Marjan 3 rb., Guczewiczowa 3 rb., Raue Marja 5 rb., s. p. Florkowska 20 k., Pietrowa 1 rb., Skarbek Waryński, oleje, Tyszkiewiczówna 2 rb. 50 k., Bohdanowiczowa 1 rb., Ciundziwicka Feliceja 1 rb. 50 k.

Serdeczno Bóg zapłać

M. Ciondziewiczka.

Na świętę dla dzieci w szkół obiadów złożyli: Pamia dyżurno 53 rb., Horwatów-na 3 rb., Palewiczowa 2 rb., J. B. 3 rb., J. S. 3 rb. 80 k., Ostrejko 1 rb., dr. Bagieński 3 rb., Jeleńska 2 rb., Jeleński Marjan 3 rb., Guczewiczowa 3 rb., Raue Marja 5 rb., s. p. Florkowska 20 k., Pietrowa 1 rb., Skarbek Waryński, oleje, Tyszkiewiczówna 2 rb. 50 k., Bohdanowiczowa 1 rb., Ciundziwicka Feliceja 1 rb. 50 k.

Serdeczno Bóg zapłać

M. Ciondziewiczka.

GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Pet. Agencji Telegraficznej.

Petersburg, dn. 16 kwietnia 1907 r.

Nasrój Giełdy.

z wartościami dywidendowymi i bezczynny papierami lokacyjnymi . . . niestaly premijowanymi . . . Londyn 3 mies. . . czeki . . . 95.55 Berlin 3 mies. . . czeki . . . 46.74 Paryż 3 mies. . . czeki . . . 98.03 4% Renta państwowa . . . 76.7% 5% Pożyczka wewn. 1905 r. I em. . . 95.7% 6% . . . II em. . . 95.7% 4% . . . państwowa . . . 94.7%

Table with exchange rates for various currencies and goods. Columns include currency type (e.g., Obligi skarbu Państwa, Premjówka) and rates.

Ceny zboża.

(Telegramy specjalne Pet. Ag. Tel.)

Table with grain prices. Columns include grain type (e.g., Żyto, Owies biały) and prices in mooney.

Table with market prices for various goods like Króliewo, Owies biały, Jęczmień, Groch, London, Jęczmień odeski, Owies lity, Sieniec iniane, Nowy Jork, Paszenica ozima, Kukurydza.

Redaktor

WOJCIECH BARANOWSKI

Wydawca

JAKOB NOWICKI.

Na sezony letni i wiosenny.

Advertisement for clothing and fabrics. Includes text: 'Magazyn Kurlandzki', 'wielki wybór materiałów', 'CENY STAŁE', 'W niedziele do Magazynu otwarto'.

Advertisement for 'IGNATYCYZE' (school) and 'WILHELM JELSKIEGO' (stationery). Includes text: 'SZKOŁKI RÓZ, DRZEWA PARKO WYCH, LESNYCH I OWOCOWYCH', 'Pocista MINSK (pub.)'.

Advertisement for 'KUPUJCIE WSZYSCY ANGIELSKI SZEWIOT "WISŁA"'. Includes text: 'Jest to podług ostatniej mody trwały materiał na elegancie, solidne mekkie garnitury'.

Advertisement for 'A. DANZIGER w Rydze, Parowa Farbiarnia i Pralnia Chemiczna'. Includes text: 'Tanie przyjmuje się do prania chemicznego'.

Advertisement for 'WILLE' (perfume) and 'Zyciowy Balsam (majowy) z kotwicą'. Includes text: 'poszukują osoby energiczne do przyjęcia korzystnej agencji'.

Advertisement for 'Kursy Buchalterji' (accounting courses). Includes text: 'Pozostające pod kierunkiem M. (Szwajcy Ludowej)', 'N. i A. i Mochowych'.

Advertisement for 'Inteligentnym' (intelligent people). Includes text: 'osobom obojga płci, posiadającym kapital od 3.000 do 10.000'.

Advertisement for 'Garderobę letnią' (summer wardrobe). Includes text: 'z różnych materj, jako to: piki, batystu, perkalu, kristalini i in.'

Advertisement for 'Zakład naukowy Z. RUSIECKIEGO'. Includes text: 'Rzeczni wstępnie do 3 klas odbywać się będą do 15 maja'.

Advertisement for '4-ta z rzędu Wystawa' (4th exhibition). Includes text: 'wielkiego gatunku i wieku bydła rogatego, oraz trzody chlewnej i owiec'.

Advertisement for 'ZASADY I CAŁOŚĆ WIARY KATOLICKIEJ' (Catholic faith). Includes text: 'wyszedł z pod prasy'.

Advertisement for 'Skład Sukna i Kortów LEONA MESSINGA'. Includes text: 'polecia modne materjale krajowe i zagraniczne'.

Advertisement for 'F. Ad. RICHTER i K°' (optician). Includes text: 'wyprobowany środek wiosenny przeciw reumatyzmowi'.

Advertisement for 'Przyjaciel Ludu' (people's friend). Includes text: 'DLA LUDU Z OBRAZKAMI', 'Najtańsze pismo ludowe'.

Advertisement for 'Warunki przedpłaty do ukończenia 8-go tomu' (payment conditions). Includes text: 'za 8 tomów . . . bez przesyłki'.

Advertisement for 'PAPIER WLINSKI' (linen paper). Includes text: 'NIEOMYLNÝ ŚRODEK dla szybkiego uleczenia KATARU'.

Advertisement for 'Renometr' (barometer). Includes text: 'Wieloletnia S. Najmniejsza podreństwo kupna'.

Advertisement for 'ODLEWNIA' (foundry). Includes text: 'z cynku brązu, miedzi i innych metali', 'SNYCERNIA I FABRYKA STEPLI'.

Advertisement for 'WILNIAUS ŽINIOS' (Vilnius news). Includes text: 'Jedyna codzienna litewska gazeta', 'Cena gazety "V. Ž." z przesyłką pocztową'.

Advertisement for 'Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego' (student society). Includes text: 'Polecia sumiennych i pracowitych swych członków'.

Advertisement for 'Krakowska' (Krakow). Includes text: 'doskonaly środek do wy-ciosów, od łupieżu i nie-wiosów'.

Advertisement for 'Ed. Ed. NOWICKIEGO' (publisher). Includes text: 'W PETERSBURGU. MAGAZYN I SKŁAD', 'Nowski prospekt № 48'.

Advertisement for 'ASTHMA i KATARY ESPIC' (asthma and catarrh). Includes text: 'Leczą się przez użycie cyganerek z proszku'.

Advertisement for 'MEBLE Załęski i S-ka' (furniture). Includes text: 'W 6-KLASOWEJ ŻEŃSKIEJ Szkole Handlowej', 'J. Maciejewiczowej w Wilnie'.

Advertisement for 'HYMN' (hymn) and 'Sprzedaje się' (for sale). Includes text: 'Litewski 8-to przez autora', 'tanie domowe sprzęty'.